

UROCZYSTOŚCI W NIEPOKALANOWIE



Kościół w Niepokalanowie

Doroczne uroczystości ku czci Bł. Maksymiliana Kolbego i Najśw. Maryi Panny Wniebowziętej były okazją głębokich przeżyć religijnych i pozostawiły po sobie bogate wspomnienia. Wyjątkowo w tym roku dopisała piękna pogoda, co zachęciło do przybycia parafian i pielgrzymów, którzy zapełnili świątynię oraz rozległy plac przykościelny. Oblężone były wszystkie konfesjonały. W sumie tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi przystąpiło do Komunii św. Panował wzorowy porządek. Trzy dni świąteczne (12, 14 i 15 sierpnia) utworzyły przebogaty tryptyk religijny.

A oto szczegółowy przebieg uroczystości.

1) Niedziela, 12 sierpnia 1979 — antycypowane święto Bł. Maksymiliana. O godz. 11:15 powitanie kwiatami przez dzieci i młodzież oraz orkiestrę trzech kardynałów i jednego biskupa przy bramie placu kościelnego: ks. kard. Stefan Wyszyński Prymas Polski, ks. kard. Władysław Rubin z Rzymu, ks. kard. Francois Marty i jego sufragani bp Georges Gilson z Paryża. Tytuł wysokich hierarchów podczas jednego nabożeństwa Niepokalanów jeszcze nie miał!

W drzwiach kościelnych Dostojników Kościoła powitał liturgicznie O. prowincjał Stanisław Frejlich. Ks. Prymas w języku francuskim przedstawił ludowi Bożemu ks. kard. Francois Marty, abpa Paryża.

Po adoracji Najśw. Sakramentu w kościele wyruszyła procesja do ołtarza polowego. Ołtarz ten został zbudowany staraniem przełożonego Niepokalanowa o.

Klemensa Słwińskiego dla uczczenia i upamiętnienia historycznej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. Autorem projektu architektonicznego ołtarza jest dr Piotr Marzyński, a konstrukcyjnego — prof. Paweł Pawłowski. Pracami wykonawczymi, często w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych, kierował inż. Bronisław Matulka. Sylwetka ołtarza przypomina ptaka szybującego w przestworzach. Sam ołtarz jest położony centralnie na placu i stanowi dla oka miłą całość. Skrzydła ołtarza kształtu amfiteatralnego są rozległe i mogą pomieścić liczną służbę liturgiczną i znamienitszych gości. Na czterech masztach żelaznych, wysokich, powiewają flagi papieskie i narodowe. Wielkie drzewa otaczają plac i ołtarz.

Po przyjeździe procesji do ołtarza i zajęciu miejsc. O. Prowincjał powitał Dostojnych Gości i Lud Boży. Powitał najpierw Ks. Prymasa, który swoją postawą i osobistą ofiarą umacnia jedność Ojczyzny z Opoką Piotrową; następnie — Ks. kard. Rubina, Opiekuna duchowego całej Polonii, naszego Współbrata w III Zakonie franciszkańskim, i wreszcie kard. Marty z Paryża wraz z sufraganiem G. Gilsonem, którzy przybyli do Niepokalanowa uczcić Męczennika z Oświęcimia — bł. Maksymiliana. Jednocześnie powitał też przedstawicieli Ambasady Francuskiej w Warszawie w osobach charge d'affaires i sekretarza ambasady wraz z małżonkami, którzy również przybyli na nabożeństwo.

Powitał też O. Prowincjał serdecznie duchowieństwo i lud Boży, życząc wszystkim obecnym specjalnej opieki Bł. Maksymiliana, który zgromadził nas w Niepokalanowie na swoje doroczne święto narodzin dla nieba.

Po przemówieniu O. Prowincjała ks. Prymas poświęcił ołtarz, przy którym następnie ks. kard. Władysław Rubin w asyście diakona i subdiakona odprawił pontyfikalną Mszę św. o Bł. Maksymilianie. Po Ewangelii Słowo Boże wygłosił ks. prymas, mówiąc o tysiącletniej drodze narodu polskiego do Boga. Jest to droga oparta na Ewangelii i jej zasadach, jej mocach. Jest to droga ufności zawierzenia Chrystusowi i Najśw. Maryi Pannie — Matce Chrystusa i Kościoła. To Maryja już tysiąc lat prowadzi nas bezpiecznie do swego Syna. Słuszność obranej drogi przez Kościół w Polsce potwierdził w pamiętne dni czerwcowe 1979 roku na Jasnej Górze Ojciec św. Jan Paweł II. Potwierdził jej słuszność także Bł. Maksymilian, który bezgranicznie zawierzył Maryi.



Wnętrze Kościoła w Niepokalanowie

Dzieło Bł. Maksymiliana zaowocowało w jego miłości do człowieka posuniętej aż do ofiary z własnego życia. Ten Błogosławiony jest i pozostanie dla nas wymownym przykładem bezgranicznego zawierzenia Maryi.

Po Komunii św. przemówił Kard. Francois Marty. Wyraził on radość z przybycia do Polski i z udziału w dzisiejszych uroczystościach w Niepokalanowie. Powiedział też, że katolicka Francja ze swymi świętymi i Najśw. Maryją Panną pozdrawia naród polski. Wspominając ze czcią Bł. Maksymiliana, abp Paryża zaznaczył że jego postać i życiowa postawa zobowiązuje nas do życia według Ewangelii, do braterstwa i pokoju w całej rodzinie ludzkiej.

Na zakończenie Mszy św. trzech kardynałowie udzielili ludowi Bożemu arcybiskupskiego błogosławieństwa. Hymnem "Boże coś Polskę" zakończyły się uroczystości liturgiczne ku czci Bł. Maksymiliana.

Na wspólnym obiedzie w refektarzu byli obecni trzech Kardynałowie, ks. bp Georges Gilson, Franciszek Gajowniczek i dość pokaźna grupa młodzieży polonijnej z Anglii, którą pozdrowił ks. Prymas i zaprosił do siebie na spotkanie. Zwracając się do ks. kard. Rubina, oficjalnie złożył mu

gratulacje z otrzymanej nominacji oraz prosił, by z racji pełnionego urzędu w Kongregacji przyspieszył kanonizację Bł. Maksymiliana.

Po obiedzie ks. kard. Rubin w obecności ks. Prymasa, Gości z Paryża i niepokalanowian poświęcił odzyskany dom poseminaryjny. Ks. Prymas był bardzo zainteresowany jego restauracją i wewnętrzną adaptacją.

2) 14 sierpnia — święto Bł. Maksymiliana. O. gwardian Klemens Śliwiński z delegacją Niepokalanowa udał się do Oświęcimia, gdzie w bunkrze śmierci złożył wieniec, a od polonijnej grupy młodzieżowej z Anglii — wiązanek kwiatów.

Pontyfikalną sumę wieczorną ku czci Bł. Maksymiliana odprawił i słowo Boże wygłosił ks. bp Bohdan Bejze, sufragan z Łodzi.

3) 15 sierpnia — uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny. O godz. 10 Mszę św. odprawił i słowo Boże wygłosił o. prowincjał Stanisław Frejlich. Świątynia była wypełniona wiernymi.

Sumę odpustową o godz. 11:30 przy ołtarzu połowym odprawił i słowo Boże wygłosił bp Józef Rozwadowski, ordynariusz diecezji łódzkiej. Znowu wielkie rzesze wiernych na placu, kolejki przy konfesjonalach i do komunii św.

O godz. 17 zostały odprawione tradycyjne "Drożki maryjne". Procesję do siedmiu stacji prowadził o. Władysław Matejek, siedem kazań o Najśw. Maryi Pannie wygłosił niezmordowany kaznodzieja o. Bolesław Mika, gwardian warszawski, który przybył w ostatniej chwili umęczony pracą, złą pogodą i podróżą z Kalwarii Paławskiej koło Przemyśla. Podczas Drożek znowu zaświeciło słońce i umożliwiło w nich udział rzeszom pątników.

Nadesłał: O. Jan Książek

2 of 2